

## Projekt nowej ustawy o NBP oraz zmianę systemu kredytowego omawiała Rada Naukowa przy ministrze finansów

WARSZAWA (PAP) Rada Naukowa przy ministrze finansów pod przewodnictwem prof. dr J. Lubowickiego na ostatnim posiedzeniu opiniowała projekty ustawy o Narodowym Banku Polskim i uchwały Rady Ministrów o zwiększeniu skuteczności oddziaływania systemu kredytowego na gospodarkę przedsiębiorstw uproszczonych. Na posiedzeniu był obecny minister finansów — dr T. Dietrich.

Projekt ustawy o Narodowym Banku Polskim w zasadzie można nazwać statutem Banku, który określa jego rolę i zadania w gospodarce narodowej. Projekt nadaje moc prawną obecnym praktyce bankowej, m. in. w zakresie kredytowania gospodarki narodowej, rozliczeń, regulowania obrotu gotówko-

wego, obsługi budżetu i operacji zagranicznych.

Projekt uchwały w sprawie zmian systemu kredytowego przewiduje:

— zniesienie w obrotach gospodarczych stosowanego dotychczas w praktyce automatyzmu dostaw i zapłat. Obroty gospodarcze między przedsiębiorstwami powinny być w pełni oparte na zasadzie umów, zamówień i bezpośredniej odpowiedzialności odbiorcy wobec dostawców, co stworzy warunki wykonywania zamówień i terminowego regulowania przez odbiorców zobowiązań płatniczych. Z praw pierwszeństwa miałyby korzystać tylko należności skarbu państwa.

— wykorzystywanie przez Banki kredytu w większym niż dotychczas stopniu, jako środka ekonomicznego oddziaływania na całość gospodarki przedsiębiorstwa, bez szczególnego wiązania kredytu z poszczególnymi zadaniami przedsiębiorstwa,

— zniesienie oddzielnego kredytu bankowego na fundusz plac — przedsiębiorstwo powinno być bezpośrednio odpowiedzialne za swe zobowiązania pieniężne wobec pracowników; nie uchyla to, oczywiście, bankowej kontroli funduszu plac.

— stosowanie prawa odmowy kredytowania przedsiębiorstwa przez bank, jak również przedterminowego ściągania już udzielonych kredytów w przypadku, gdy przedsiębiorstwo zamraża fundusze obrotowe w nadmiernych zapasach lub inwestycjach oraz ponosi nieplanowane straty,

— podwyższenie stopy procentowej od udzielanych kredytów w celu zwiększenia ekonomicznego oddziaływania kredytu na gospodarkę przedsiębiorstw.

Rada Naukowa przy ministrze finansów aprobaowała zasadniczą linię projektu tej uchwały.

## Wybory powszechnie w Bułgarii

SOFIA (PAP) W niedzielę 22 bm. odbyły się w Bułgarii wybory powszechnie do Zgromadzenia Ludowego trzeciej kadencji. Głosowanie przeprowadzone zostało w 253 okręgach wyborczych.

Według wstępnych danych, w całym kraju do godziny 16 głosowało ponad 98 proc. wyborców. Lokale wyborcze otwarte były od godziny 7 rano do godziny 19. Tam gdzie wcześniej zakończono głosowanie, urny otwarte zostały o godzinie 18.

Ogłoszenie ostatecznych wyników wyborów nastąpić ma w poniedziałek.

W wyborach kandydowało 162 komunistów, 85 członków DZNS i 27 bezpartyjnych.

## KRÓTKO z kraju

**Harczerze wyjadą na obozy za granicę**

WARSZAWA (PAP) Latem przyszłego roku młodzież z wielu drużyn harcerek będzie mogła wyjechać na obozy zagranicę. Ostatnio, podczas pobytu w Polsce delegacji Związku Zawodów Harcerski Główna Kwatery Harcerska zawarła porozumienie, w myśl którego harcerze nasi w miesiącach letnich rozbiją namioty w górach serbskich i w Dalmacji. Jugosłowiański związkodawca zorganizuje w zamian swoje obozy na terenie Suwałczyzny, Szwejarii Kaszubskiej i Beskidu Śląskiego. Wymiana z Jugosławią obejmuje także grupy instruktorów harcerek.

Władze harcerek zawarły również porozumienie o wakacyjnej wymianie młodzieży z organizacjami młodzieżowymi Czechosłowacji i Rumunii.

**Nowe statki ze Stoczni Wybrzeża Gdańskiego**

GDĄNSK (PAP) Dnia 21 bm. stoczniowcy Wybrzeża Gdańskiego osiągnęli nowe sukcesy kończąc terminowo budowę dalszych jednostek pełnomorskich.

W Stoczni Gdańskiej zakończono budowę nowego dziesięciopięciopięciskę „Florian Ceynowa”. Obecnie statek ten udał się w ostatni rejs próbnny, podczas którego dokonano się ostatecznego przeglądu mechanizmów napędowych i podpisało się akt zdawczo-odbiorczy z Polskimi Liniami Oceanicznymi. Nowy „dziesięciopięcisk” wybudowany w Stoczni Gdańskiej jest piątą jednostką tego typu przekazaną PLO przez Stocznię Gdańską.

**„Batory” zakończył tegoroczne rejsy**

GDYNIA (PAP) 22 bm. flagowy statek PMH M/S „Batory” przybył wczesnym ranem do Gdyni, kończąc tegoroczne rejsy regularne do Kanady. Ostatnim rejsem „Batorego” w br. przybyło 305 pasażerów, w tym 156 z Kanady i 148 z angielskiego portu Southampton.

W pierwszej połowie stycznia „Batory” wyruszy w niezwykle atrakcyjną podróż wycieczkową do portów Morza Karaibskiego. Po tym rejsie, w którym udział zgłosiło już wiele osób z zagranicy, M/S „Batory” 3 marca 1958 r. znowu rozpocznie regularne rejsy do Kanady.

**Tragiczny wypadek na „Batorym”**

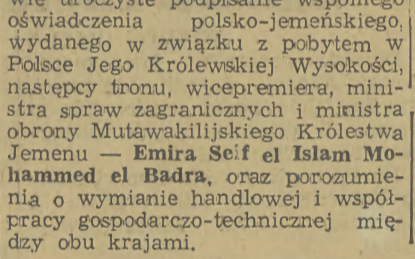
W czasie ostatniego rejsu „Batorego” w wyniku nieszczęśliwego wypadku zmarła, wracająca z wizyty u krewnych w Anglii, wybitna aktorka scen warszawskich — Helena Buczyńska.

Śmierć Heleny Buczyńskiej nastąpiła na skutek zaburzeń mózgowych wywołanych upadkiem jakiegoś uległa w czasie silnych przechyłów statku na odłokniu między Cuxhaven a Kopenhaga.

**W „Lajkoniku”**

W dniu 22 bm. wylosowano w „Lajkoniku” następujące liczby: 43, 5, 79, 81, 67

## Wypoczynek w górach



Na zdjęciu: wczasowicze na Gubalówce... CAF — fot. Olszewski

## W uzdrowskich i miejscowościach wycieczkowych woj. krakowskiego przed świętami

KRAKÓW. Przedstawiciel oddziału krakowskiego PAP zebrał informacje dotyczące przygotowań przedświątecznych w uzdrowskich i miejscowościach turystyczno-wypoczynkowych woj. krakowskiego.

W KRYNICY znajduje się już komplet kuracji i wczasowiczy, który w tej urocznej miejscowości spędzą święta i powitają Nowy Rok. Na deptaku ruch jak w pełni sezonu letniego, powodzenie mają również pijalnie. Kuracjuszy czekają liczne świąteczne niespodzianki, zabawy i imprezy. Poważne zmartwienie wczasowiczy stanowią jednak brak śniegu — toż popularny krynicki tramwaj — kolejka na Parkową Górę święci puszkami.

W SZCZAWNICY, gdzie corocznie przebywa wielu górników i hutników, leczących choroby zawodowe — kończy się obecnie ostatnie prace remontowe. Władcywcy sezon leczniczy — tzw. zimowy — rozpocznie się dopiero z dniem 1 stycznia, lecz już obecnie niektóre sanatoria goszczą kuracjuszy. Większość domów wypoczynkowych i zdrojowisk została gruntownie odnowiona. Szczawnica, która w tym roku z „gromady” została podniesiona do rangi uzdrowskiej, będzie w najbliższych latach rozbudowana. Projektuje się również połączenie Szczawnicy linią kolejową z Nowym Targiem.

Do stolicy zimowego sportu — ZAKOPANEGO, na Bukowinę, do Poronina, Zawoi i wielu innych miejscowości turystycznych Podhala autobusy i pociągi dowożą codziennie pierwszych wczasowiczy i turystów. Przeważają wśród nich studenci i młodzież szkolna, a także wielu ludzi pracy, pragnących spędzić urlop w górach. Schroniska turystyczne i domy noclegowe są już w zasadzie pełne, dla amatorów białego sportu przygotowano wiele sprzętu w wypożyczalniach. Jeśli pogoda dopisze — podczas świąt odbędą się pierwsze imprezy sportowe, w tym tradycyjny konkurs skoków w Zakopanem.

## N. S. Chruszczow w Kijowie

MOSKWA (PAP) W związku z uroczystościami 40-lecia Ukraińskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej przybył do Kijowa pierwszy sekretarz KC KPZR, członek Prezydium Rady Najwyższej ZSRR N. S. Chruszczow.

## Piwem żywieckim wznosić będzie toasty świąteczne Polonia zagraniczna

KRAKÓW (PAP). Małe butelki z eksportowym piwem żywieckim ozdobione barwnymi etykietami przedstawiającymi parę tańczącą krakowiaków, cieszą się ogromnym popylem wśród Polonii amerykańskiej, kanadyjskiej i angielskiej. W okresie przedświątecznym załoga 100-letnich Zakładów Piwowarsko-Słodowniczych w Żywcu wysłała do rodaków w tych krajach zwiększone ilości piwa.

Ogółem od kwietnia br. kiedy to Żywiec podjął produkcję eksportową.

## Plaga wilków w woj. warszawskim

WARSZAWA (PAP) W woj. warszawskim pojawiło się ostatnio dość dużo wilków. Drapieżniki niszczą zwierzęta, a nawet porwijają owce z zagrod chłopskich.

Według szacunkowych danych w woj. warszawskim znajduje się ok. 150 wilków.

## „D'a każdego coś milego”

Wesoło i przyjemnie zapowiadają się w tym roku różne imprezy i wczasy świąteczne, organizowane przez PTT-K i „Orbis”.

Samotni warszawczycy będą mogli spędzić święta w schronisku PTT-K w Żegryżynie. W programie przewidziano wspólną wigilię z upominkami, a w pierwszy dzień świąt — zabawa taneczna z wieloma atrakcjami, m. in. z krajoznawczą „zgadugadulą”.

Drugą tego rodzaju imprez w czasie świąt organizuje „Orbis” w Ciecichosku.

Dla osób mających dłuższy urlop świąteczny PTT-K urządza 10-dniowe wczasy zimowe od 22 do 31 12 w schronisku pod „Strzechą Aka-

## Książę el Badr opuści Polskę

WARSZAWA (PAP). 21 bm. w godzinach wieczornych odbył się w Urzędzie Rady Ministrów w Warszawie uroczyste podpisanie wspólnego oświadczenia polsko-jemeńskiego, wydanego w związku z pobycem w Polsce Jego Królewskiej Wysockości, następcy tronu, wicepremiera, ministra spraw zagranicznych i ministra obrony Mutawakkilijego Królestwa Jemenu — Emira Seif el Islam Mohammed el Badr, oraz porozumienia o wymianie handlowej i współpracy gospodarczo-technicznej między obioma krajami.

21 bm. w godzinach wieczornych opuścił Polskę czteroosobowy pobyć w naszym kraju Jego Królewskiej Wysockości książę Seif el Islam Mohammed el Badr, następca tronu Królestwa Jemenu, wicepremier, minister spraw zagranicznych i minister obrony narodowej tego kraju.

Książę el Badr towarzyszył w podróży do granicy państwa wicedyrektor protokołu dyplomatycznego Ministerstwa Spraw Zagranicznych — minister pełnomocny — Tadeusz Findziński.

W programie muzycznym przyjemną audycję będzie nadany 25 bm. specjalny świąteczny koncert „Śląska”, w czasie którego członkowie zespołu składają będą życzenia radiowe słuchaczom. Dla uczczenia setnej rocznicy premiery „Halki” Stanisława Moniuszki w dniu 1 stycznia Polskie Radio nada ope- tate w całości — w wykonaniu chóru i orkiestry Opery Poznańskiej pod dyrykcją Waleriana Bierdziejewa. Jako solistów wystąpią m. in. A. Kawecka w roli Halki, W. Dominiński jako Jontek i M. Woźniczko w roli Janusza. Warto również wspomnieć o noworocznej audycji „Mijają lata, mijają piosenki”, której wykonawcami będą: A. Janowska, S. Przybylska, A. Bogucki, M. Milecki oraz J. Abratowski (fortepian). Ponadto 26 bm. w Sali Kongresowej PKiN w Warszawie odbędzie się koncert orkiestry tanecznej Polskiego Radia pod dyrykcją Kazimierza Turawicza z udziałem S. Przybylskiej, M. Zaruskiego, chóru Czejjanda i in.

## Imprezy i wczasy świąteczne PTT-K i „Orbis”

WARSZAWA (PAP) Wesoło i przyjemnie zapowiadają się w tym roku różne imprezy i wczasy świąteczne, organizowane przez PTT-K i „Orbis”.

Samotni warszawczycy będą mogli spędzić święta w schronisku PTT-K w Żegryżynie. W programie przewidziano wspólną wigilię z upominkami, a w pierwszy dzień świąt — zabawa taneczna z wieloma atrakcjami, m. in. z krajoznawczą „zgadugadulą”.

Drugą tego rodzaju imprez w czasie świąt organizuje „Orbis” w Ciecichosku.

Dla osób mających dłuższy urlop świąteczny PTT-K urządza 10-dniowe wczasy zimowe od 22 do 31 12 w schronisku pod „Strzechą Aka-

## 205.101 radnych wybierzemy do rad narodowych

## Posiedzenie Centralnej Komisji Wyborczej

## Wieś krakowska omawia kandydatury

WARSZAWA (PAP) 21 bm. odbyło się kolejne posiedzenie Centralnej Komisji Wyborczej. Komisja wysłuchała informacji o liczbie radnych, którzy mają być wybrani do rad narodowych wszystkich stopni, o liczbie okręgów wyborczych i obwodów głosowania.

205.101 radnych rad narodowych wszystkich stopni wybieranych będzie w 29.711 terytorialnych okręgach wyborczych i 10.025 przemysłowych okręgach wyborczych. Dla przeprowadzenia głosowania utworzono 17 tys. obwodów głosowania.

Członkowie Centralnej Komisji Wyborczej poinformowali o przebiegu prac terytorialnych komisji wyborczych, w których uczestniczyli.

Narady te były przeprowadzone przez wojewódzkie komisje wyborcze z przedstawicielami powiatowych i miejskich komisji wyborczych.

Centralna Komisja Wyborcza wysłuchała również informacji o powołaniu obwodowych komisji wyborczych, o stanie prac związanych ze sporządzeniem spisów wyborców oraz o innych pracach przygotowawczych do przeprowadzenia wyborów.

## 500 zebrań konsultacyjnych

(Inf. wł.) — Prace przedwyborcze są coraz bardziej zaawansowane. W przydatkach rad. 26 grudnia 1957 roku wylosowano już spisy wyborców. Postępuje także naprzód przygotowywanie spisów w terenowych przydatkach rad. 26 grudnia 1957 roku przesłano przewodniczącym obwodowych komisji wyborczych, a 29 — wyłożone do publicznego wglądu.

W dalszym ciągu we wszystkich powiatach trwają zebrania konsultacyjne, na których ludność zapoznaje się z proponowanymi przez komisje porozumiewawcze kandydaturami na radnych.

Na ogół propozycje spotykają się z pełnym aplauzem. Na niektórych jednak naradach, np. w Dąbrowie Tarnowskiej — zgłaszane są zastrze-

## Na zebraniu w Szreniawie

(Inf. wł.) — Sobotnie popołudniem oraz okres przedświąteczny nie sprzyjały zebraniom na wsi i to zaważyło na frekwencji. Ze Szreniawy i okolicznych wiosek zeszedli się w sobotę jedynie ci, których sprawa wyborów interesuje najbardziej.

Listę kandydatów do PRN proponowanych dla okręgu wyborczego, w którym znalazła się grom. Szreniawa, przedstawił w imieniu powiatowej komisji porozumiewawczej i komitetu Frontu Jedności sekretarz KP w Miechowie tow. Sliwa. Odczytując kolejno nazwiska, udzielił krótkich informacji o kandydatach: St. Nowak — rolnik z Przybysławic, Koryczan — dyr. zespołu PGR Trzebienice, Sojka — kier. szkoły z Wy-

## Narada Komisji KC PZPR do Spraw Narodowościowych

WARSZAWA (PAP). W Komitecie Centralnym PZPR odbyła się narada Komisji do spraw narodowościowych z udziałem przedstawicieli Komitetów Wojewódzkich Partii i towarzyszy społeczno-kulturalnych działających wśród mniejszości narodowych w Polsce. Uczestnicy narady, w związku ze zbliżającymi się wyborami do rad narodowych, podkreślili znaczenie udziału przedstawicieli mniejszości w nowo wybranych terenowych organach władzy państwowej. Jak wykazywali dyskusjoni, większość komitetów FJN docenia problem reprezentacji mniejszości narodowych na listach kandydatów do rad wszystkich szczebli.

Omawiając sytuację tych grup ludności w Polsce, uczestnicy narady stwierdzili, że realizacja podjętych kilka miesięcy temu przez sekretariat KC PZPR zasadniczych uchwał w sprawie mniejszości narodowych w Polsce napotykała liczne trudności i opory, które należało przetrwać, aby osiągnąć sukcesy, które przyniosły już jednak poważne wyniki. Działania władzy respektującej interesy ekonomiczne i kulturalne mniejszości narodowych w

## Piwem żywieckim wznosić będzie toasty świąteczne Polonia zagraniczna

KRAKÓW (PAP). Małe butelki z eksportowym piwem żywieckim ozdobione barwnymi etykietami przedstawiającymi parę tańczącą krakowiaków, cieszą się ogromnym popylem wśród Polonii amerykańskiej, kanadyjskiej i angielskiej. W okresie przedświątecznym załoga 100-letnich Zakładów Piwowarsko-Słodowniczych w Żywcu wysłała do rodaków w tych krajach zwiększone ilości piwa.

Ogółem od kwietnia br. kiedy to Żywiec podjął produkcję eksportową.

## Plaga wilków w woj. warszawskim

WARSZAWA (PAP) W woj. warszawskim pojawiło się ostatnio dość dużo wilków. Drapieżniki niszczą zwierzęta, a nawet porwijają owce z zagrod chłopskich.

Według szacunkowych danych w woj. warszawskim znajduje się ok. 150 wilków.

## 205.101 radnych wybierzemy do rad narodowych

## Posiedzenie Centralnej Komisji Wyborczej

## Wieś krakowska omawia kandydatury

WARSZAWA (PAP) 21 bm. odbyło się kolejne posiedzenie Centralnej Komisji Wyborczej. Komisja wysłuchała informacji o liczbie radnych, którzy mają być wybrani do rad narodowych wszystkich stopni, o liczbie okręgów wyborczych i obwodów głosowania.

205.101 radnych rad narodowych wszystkich stopni wybieranych będzie w 29.711 terytorialnych okręgach wyborczych i 10.025 przemysłowych okręgach wyborczych. Dla przeprowadzenia głosowania utworzono 17 tys. obwodów głosowania.

Członkowie Centralnej Komisji Wyborczej poinformowali o przebiegu prac terytorialnych komisji wyborczych, w których uczestniczyli.

Narady te były przeprowadzone przez wojewódzkie komisje wyborcze z przedstawicielami powiatowych i miejskich komisji wyborczych.

Centralna Komisja Wyborcza wysłuchała również informacji o powołaniu obwodowych komisji wyborczych, o stanie prac związanych ze sporządzeniem spisów wyborców oraz o innych pracach przygotowawczych do przeprowadzenia wyborów.

## 500 zebrań konsultacyjnych

(Inf. wł.) — Prace przedwyborcze są coraz bardziej zaawansowane. W przydatkach rad. 26 grudnia 1957 roku wylosowano już spisy wyborców. Postępuje także naprzód przygotowywanie spisów w terenowych przydatkach rad. 26 grudnia 1957 roku przesłano przewodniczącym obwodowych komisji wyborczych, a 29 — wyłożone do publicznego wglądu.

W dalszym ciągu we wszystkich powiatach trwają zebrania konsultacyjne, na których ludność zapoznaje się z proponowanymi przez komisje porozumiewawcze kandydaturami na radnych.

Na ogół propozycje spotykają się z pełnym aplauzem. Na niektórych jednak naradach, np. w Dąbrowie Tarnowskiej — zgłaszane są zastrze-

## Na zebraniu w Szreniawie

(Inf. wł.) — Sobotnie popołudniem oraz okres przedświąteczny nie sprzyjały zebraniom na wsi i to zaważyło na frekwencji. Ze Szreniawy i okolicznych wiosek zeszedli się w sobotę jedynie ci, których sprawa wyborów interesuje najbardziej.

Listę kandydatów do PRN proponowanych dla okręgu wyborczego, w którym znalazła się grom. Szreniawa, przedstawił w imieniu powiatowej komisji porozumiewawczej i komitetu Frontu Jedności sekretarz KP w Miechowie tow. Sliwa. Odczytując kolejno nazwiska, udzielił krótkich informacji o kandydatach: St. Nowak — rolnik z Przybysławic, Koryczan — dyr. zespołu PGR Trzebienice, Sojka — kier. szkoły z Wy-

## Porozumienie radziecko-amerykańskie o współpracy nad zagadnieniami promieniowania radioaktywnego

Dr Willard Libby, członek Amerykańskiej Komisji Energii Atomowej, oświadczył w wywiadzie zre-

## Ostatni dzień III krajowego zjazdu ZSP

WARSZAWA (PAP) 22 bm. w dalszym ciągu kontynuował obrady III krajowy zjazd Zrzeszenia Studentów Polskich, przelagający się do późnych godzin nocnych. Zjazd zatwierdził nowy statut Zrzeszenia, wybrał nowe władze naczelne organizacji oraz przyjął szereg uchwał.

## Narada Komisji KC PZPR do Spraw Narodowościowych

WARSZAWA (PAP). W Komitecie Centralnym PZPR odbyła się narada Komisji do spraw narodowościowych z udziałem przedstawicieli Komitetów Wojewódzkich Partii i towarzyszy społeczno-kulturalnych działających wśród mniejszości narodowych w Polsce. Uczestnicy narady, w związku ze zbliżającymi się wyborami do rad narodowych, podkreślili znaczenie udziału przedstawicieli mniejszości w nowo wybranych terenowych organach władzy państwowej. Jak wykazywali dyskusjoni, większość komitetów FJN docenia problem reprezentacji mniejszości narodowych na listach kandydatów do rad wszystkich szczebli.

Omawiając sytuację tych grup ludności w Polsce, uczestnicy narady stwierdzili, że realizacja podjętych kilka miesięcy temu przez sekretariat KC PZPR zasadniczych uchwał w sprawie mniejszości narodowych w Polsce napotykała liczne trudności i opory, które należało przetrwać, aby osiągnąć sukcesy, które przyniosły już jednak poważne wyniki. Działania władzy respektującej interesy ekonomiczne i kulturalne mniejszości narodowych w

## Piwem żywieckim wznosić będzie toasty świąteczne Polonia zagraniczna

KRAKÓW (PAP). Małe butelki z eksportowym piwem żywieckim ozdobione barwnymi etykietami przedstawiającymi parę tańczącą krakowiaków, cieszą się ogromnym popylem wśród Polonii amerykańskiej, kanadyjskiej i angielskiej. W okresie przedświątecznym załoga 100-letnich Zakładów Piwowarsko-Słodowniczych w Żywcu wysłała do rodaków w tych krajach zwiększone ilości piwa.

Ogółem od kwietnia br. kiedy to Żywiec podjął produkcję eksportową.

## Plaga wilków w woj. warszawskim

WARSZAWA (PAP) W woj. warszawskim pojawiło się ostatnio dość dużo wilków. Drapieżniki niszczą zwierzęta, a nawet porwijają owce z zagrod chłopskich.

Według szacunkowych danych w woj. warszawskim znajduje się ok. 150 wilków.

## 205.101 radnych wybierzemy do rad narodowych

## Posiedzenie Centralnej Komisji Wyborczej

## Wieś krakowska omawia kandydatury

WARSZAWA (PAP) 21 bm. odbyło się kolejne posiedzenie Centralnej Komisji Wyborczej. Komisja wysłuchała informacji o liczbie radnych, którzy mają być wybrani do rad narodowych wszystkich stopni, o liczbie okręgów wyborczych i obwodów głosowania.

205.101 radnych rad narodowych wszystkich stopni wybieranych będzie w 29.711 terytorialnych okręgach wyborczych i 10.025 przemysłowych okręgach wyborczych. Dla przeprowadzenia głosowania utworzono 17 tys. obwodów głosowania.

Członkowie Centralnej Komisji Wyborczej poinformowali o przebiegu prac terytorialnych komisji wyborczych, w których uczestniczyli.

Narady te były przeprowadzone przez wojewódzkie komisje wyborcze z przedstawicielami powiatowych i miejskich komisji wyborczych.

Centralna Komisja Wyborcza wysłuchała również informacji o powołaniu obwodowych komisji wyborczych, o stanie prac związanych ze sporządzeniem spisów wyborców oraz o innych pracach przygotowawczych do przeprowadzenia wyborów.

## 500 zebrań konsultacyjnych

(Inf. wł.) — Prace przedwyborcze są coraz bardziej zaawansowane. W przydatkach rad. 26 grudnia 1957 roku wylosowano już spisy wyborców. Postępuje także naprzód przygotowywanie spisów w terenowych przydatkach rad. 26 grudnia 1957 roku przesłano przewodniczącym obwodowych komisji wyborczych, a 29 — wyłożone do publicznego wglądu.

W dalszym ciągu we wszystkich powiatach trwają zebrania konsultacyjne, na których ludność zapoznaje się z proponowanymi przez komisje porozumiewawcze kandydaturami na radnych.

Na ogół propozycje spotykają się z pełnym aplauzem. Na niektórych jednak naradach, np. w Dąbrowie Tarnowskiej — zgłaszane są zastrze-

## Na zebraniu w Szreniawie

(Inf. wł.) — Sobotnie popołudniem oraz okres przedświąteczny nie sprzyjały zebraniom na wsi i to zaważyło na frekwencji. Ze Szreniawy i okolicznych wiosek zeszedli się w sobotę jedynie ci, których sprawa wyborów interesuje najbardziej.

Listę kandydatów do PRN proponowanych dla okręgu wyborczego, w którym znalazła się grom. Szreniawa, przedstawił w imieniu powiatowej komisji porozumiewawczej i komitetu Frontu Jedności sekretarz KP w Miechowie tow. Sliwa. Odczytując kolejno nazwiska, udzielił krótkich informacji o kandydatach: St. Nowak — rolnik z Przybysławic, Koryczan — dyr. zespołu PGR Trzebienice, Sojka — kier. szkoły z Wy-

## Porozumienie radziecko-amerykańskie o współpracy nad zagadnieniami promieniowania radioaktywnego

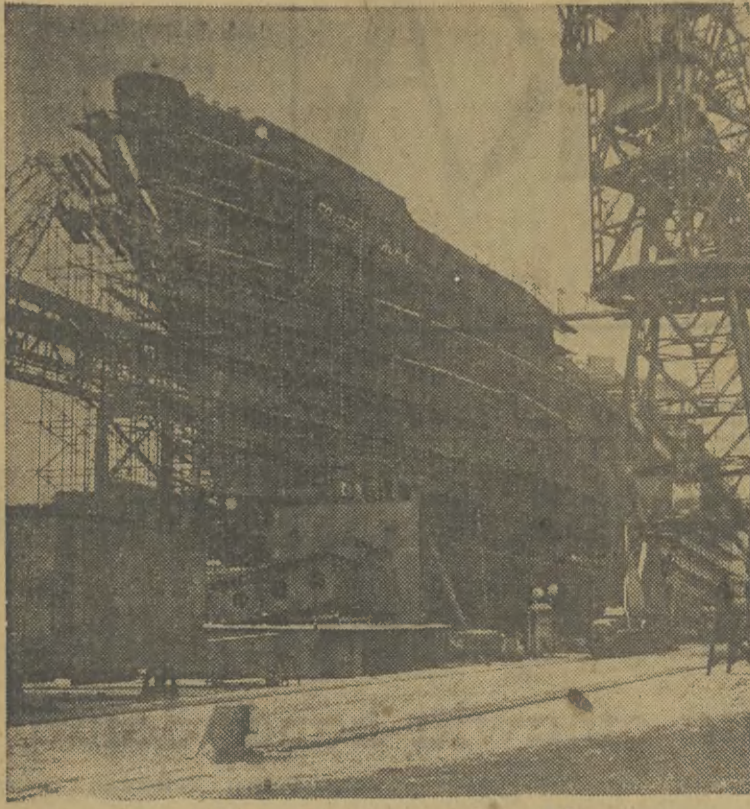
Dr Willard Libby, członek Amerykańskiej Komisji Energii Atomowej, oświadczył w wywiadzie zre-

## Ostatni dzień III krajowego zjazdu ZSP

WARSZAWA (PAP) 22 bm. w dalszym ciągu kontynuował obrady III krajowy zjazd Zrzeszenia Studentów Polskich, przelagający się do późnych godzin nocnych. Zjazd zatwierdził nowy statut Zrzeszenia, wybrał nowe władze naczelne organizacji oraz przyjął szereg uchwał.

## Narada Komisji KC PZPR do Spraw Narodowościowych

PRZED WODOWANIEM SIÓDMEGO DZIESIĘCIOTYSIĘCZNIKA



Statek na pochylni Stoczni Gdańskiej. CAF — fot. Uklejewski

Wspólny komunikat KC KPZR Prezydium Rady Najwyższej ZSRR i Rady Ministrów ZSRR

MOSKWA (PAP) Agencja TASS podała w sobotę tekst wspólnego komunikatu Komitetu Centralnego KPZR, Prezydium Rady Najwyższej ZSRR i Rady Ministrów ZSRR. Komunikat głosi m. in.: „Czterdziesty rok istnienia państwa radzieckiego upamiętnił się w bitnymi osiągnięciami radzieckiej nauki i techniki.

Radzieccy uczeni, konstruktorzy i robotnicy dokonali wielkiego czynu wyrzucając w przestrzeń sztuczne satelity Ziemi i pokonując w ten sposób całe światło, do czego jest zdolny twórczy geniusz i twórcza praca społeczeństwa socjalistycznego, wolnego od okowów kapitalistycznego ucisku.

Osiągnięcia uczonych radzieckich, którzy zapoczątkowali nową erę rozwoju nauki światowej są całkowicie warunkowane całym dotychczasowym rozwojem społeczeństwa socjalistycznego, jego gospodarki i kultury, nauki i techniki. Podstawę tych osiągnięć stanowił wysoki poziom rozwoju radzieckiego przemysłu ciężkiego, przemysłu budowy maszyn precyzyjnych i aparatury radioelektroniki, elektrotechniki, chemii, metalurgii i innych gałęzi przemysłu.

Osiągnięcia te wynikają w charakterze rozwoju radzieckiego przemysłu ciężkiego, przemysłu budowy maszyn precyzyjnych i aparatury radioelektroniki, elektrotechniki, chemii, metalurgii i innych gałęzi przemysłu. Osiągnięcia te wynikają w charakterze rozwoju radzieckiego przemysłu ciężkiego, przemysłu budowy maszyn precyzyjnych i aparatury radioelektroniki, elektrotechniki, chemii, metalurgii i innych gałęzi przemysłu.

Radzieckie satelity są żywym ucieleśnieniem gigantycznej wieloletniej pracy naszego narodu, który przekształcił swój kraj w potężne mocarstwo przemysłowe. Komunikat przypomina, iż w dniach 4 października i 3 listopada

NOWY JORK (PAP). Elvis Presley, słynny śpiewak jazzowy otrzymał w piątek kartę powołania do wojska. 20 stycznia przyszłego roku Presley stanie przed komisją lekarską.

George Kennan o sesji krajów NATO

LONDYN (PAP). Były ambasador Stanów Zjednoczonych w Moskwie, a obecnie profesor historii na jednym z uniwersytetów amerykańskich George Kennan w piątek wziął udział w konferencji prasowej zorganizowanej przez telewizję brytyjską. Interlokutorami Kennana byli dwaj dziennikarze i marszałek RAF-u John Slessor. Uważany w Europie zachodniej za człowieka postać w toczącej się dyskusji na temat przyszłych stosunków

Paryż jest jak kobieta (Od stałego korespondenta z Paryża)

To nie ja powiedziałem, że Paryż jest jak kobieta. Mówiło to wielu przede mną. Ale w tym porównaniu coś jest. Pudrum wyszła sklepowych przykrywa zmarszczył niemiłosiernie już wieku. Różem światła neonów podkłada swe udeki. Perfumy rzeczy pięknych i zaskakujących skojarzeń drażnią oczy i myśli. Ale tego roku pod maską święteckiego „maquillage-u” nie czuć radości. Piękna kobieta wystrzelała się raczej z corocznego przyzwyczajenia, niż z chęci zabawy. Jest nieco chłodna. Nerwy, zawroty głowy, zaburzenia w krążeniu. Niektórzy lekarze twierdzą, że przyczyną tego jest nadmiar czerwonych ciałek krwi... Źródłem nerwowości jest wiecie. Najpierw to ostatnia narada atlantycka. Kto widział psuć ludziom humor przed świętami? Spokojni Paryż nie sprzyja również choroba algierska. W St. Denis, pod Paryżem, mierz już po raz dwunasty wiadomości rodziców o śmierci ich syna. A do tego — walki między Algierczykami i wewnątrz Paryża. Zawroty głowy też mają swoje przyczyny. Od rosnących nieustannie cen można zakreślić w głowie nauet bardzo niefrasobliwej kobiecie, a co dopiero pani matce, osobie — ubrew pousszczemu mniemaniu — gospodarnie, skrzętnie, oszczędnej. Mimo tych przypadłości starych i nowych, kobieta przynajmniej światem należy im miejsce w kalendarzu wydarzeń. Święteczny charakter podkreślają przygotowywane prezenty i przygotowywane menu.

Zakończenie obrad sesji Rady Najwyższej ZSRR

Przemówienie N. S. Chruszczowa Uchwała aprobująca politykę zagraniczną rządu

MOSKWA (PAP) W sobotę 21 bm. zakończyły się w Moskwie obrady 9 sesji Rady Najwyższej ZSRR. Sesja przyjęła uchwałę aprobującą politykę zagraniczną rządu radzieckiego.

W czasie wspólnego posiedzenia Rady Związku i Rady Narodowości zebrał głos N. S. Chruszczow. Pierwszy sekretarz KC KPZR poruszył na wstępie sprawę listopadowych narad przedstawicieli partii komunistycznych i robotniczych.

Narady te — oświadczył on m. in. — pomogły uogólnić doświadczenia międzynarodowego ruchu robotniczego i komunistycznego. Mają one ogromne znaczenie dla walki o pokój. Omawiając stanowisko Związku Komunistów Jugosławii Chruszczow podkreślił, że przedstawiciele tego kraju podpisali manifest pokoju. Jest to wielki krok naprzód w dziele umocnienia stosunków między bratnimi partiami. Związek Komunistów Jugosławii nie wziął udziału w naradzie partii komunistycznych i robotniczych krajów socjalistycznych. Ten fakt świadczy, że istnieje jeszcze rozbieżność w szeregach spraw ideologicznych i politycznych, najważniejszą jednakże jest to, że te rozbieżności stają się coraz mniejsze.

Chruszczow podkreślił, że próby wrogów zmierzające do tego, by pomniejszyć rolę Związku Radzieckiego w rewolucyjnym ruchu robotniczym i dyskredytować go, nie powiodły się i nigdy nie powiodą się, ponieważ nikomu nie uda się rozbicić jedności partii komunistycznych i robotniczych. Poruszył on także sprawę paryskiej sesji rady NATO i podkreślił, że przedstawiciele rządów krajów Bloku Atlantyckiego byli zmuszeni mówić o pokoju. Zmusiła ich do tego obecna sytuacja. Uchwalony na sesji komunikat końcowy stwierdza, że kraje NATO zamierzają przyczynić się do utrwalenia pokoju. Chruszczow zwrócił uwagę, że opierając się na wypowiedziach złożonych w toku obrad sesji NATO, należałoby doprowadzić do zawarcia układu o nieagresji między krajami — sygnatariuszami Układu Warszawskiego a krajami, należącymi do Bloku Atlantyckiego. Zawarcie takiego paktu byłoby dobrym punktem i odpowiadałoby interesom wszystkich miłujących pokój narodów. Szefowie rządów krajów NATO oświadczają, że nie dają do wojny i podejmują jedynie kroki mające zabezpieczyć ich przed agresją. A ponieważ — powiedział Chruszczow — nikt krajom zachodnim nie zagraża, istnieją pomyślne warunki dla utrwalenia pokoju.

N. S. Chruszczow stwierdził, że Związek Radziecki będzie również nadal dążył do położenia kresu zimnej wojnie i wyścigowi zbrojeń. Związek Radziecki nie ukrywa, że jeśli porozumienie w sprawie rozbrojenia nie będzie osiągnięte — to ZSRR będzie doskonalił najnowocześniejsze rodzaje broni. Oczywiście ZSRR będzie to czynił w roz-

ważeniu, że Związek Radziecki nie zamierza nikogo zastraszać, lecz ostrzega, że poważne niebezpieczeństwo będzie zagrażało wszystkim krajom, które zgadzają się na budowę na swym terytorium baz broni rakietowej i atomowej.

Chruszczow przypomniał, że również istnienie w pewnych krajach baz amerykańskich samolotów wyposażonych w broń atomową stwarza poważne niebezpieczeństwo dla narodów tych krajów. Dokonywane przez takie bombowce loty są bardzo niebezpieczne. Może zawsze się zdarzyć wypadek i wówczas kraje, nad obszarem których odbywają się te loty padną ofiarą broni atomowej i wodorowej w czasie pokoju. Społeczeństwo tych krajów powinno znaleźć w sobie dość siły, aby pokrzyżować kres tej awanturniczej polityce.

W zakończeniu Chruszczow wyraził przekonanie, że rok 1958 będzie okresem osłabienia napięcia w stosunkach międzynarodowych i oświadczył, że rząd radziecki dołoży wszelkich starań, aby zlikwidować całkowicie albo przynajmniej częściowo tzw. „zimną wojnę”.

Na wspólnym posiedzeniu Rady Związku i Rady Narodowości minister spraw zagranicznych ZSRR A. Gromyko udzielił odpowiedzi na interpelacje grupy deputowanych do Rady Najwyższej ZSRR na temat przebiegu dotychczasowych rozmów rozbrojeniowych.

Rząd radziecki — powiedział m. in. min. Gromyko — jest poważnie zaniepokojony napięciem w sytuacji międzynarodowej, które trwa mimo wszelkich wysiłków Związku Radzieckiego i innych miłujących pokój państw, jak również faktem, że problem rozbrojenia nie został do końca rozwiązany. Przypomniał on, iż rokowania na temat rozbrojenia prowadzone są na forum ONZ już od dziesięciu lat, nie przynoszą dotąd żadnych rezultatów, a ostatnio zostały przerwane. Przyczyną tego — jak stwierdził Gromyko — jest stanowisko głównych partnerów w tych rokowaniach — Stanów Zjednoczonych, Anglii i Francji — które to państwa nie chcą wciągnąć się żadnym zobowiązaniem w sprawie przeważania wysiłku zbrojeń nuklearnych. Wówczas gdy w ONZ toczono bezowocne dyskusje na temat rozbrojenia, rządy USA, Anglii i Francji prowadziły akcje w kierunku wręcz odwrotnym, stwarzając za stołem obrad pozory, że dążą do rozbrojenia, w istocie zaś prowadzą wysiłek zbrojeń w ramach NATO. Gromyko podkreślił szczególnie dążenie USA do wykorzystania w ramach NATO zasobów materialnych i ludzkich Niemiec zachodnich.

Stany Zjednoczone, Anglia, Francja i Kanada — oświadczył następnie Gromyko — bojkotowały wszystkie propozycje zmierzające do rozbrojenia.

Przechodząc z kolei do omówienia ostatniej sesji rady NATO Gromyko oświadczył, iż nie przyniosła ona takich wyników, na które liczył jej organizatorzy.

Wysunięta na sesji NATO propozycja w sprawie rokowań rozbrojeniowych między ministrami pięciu państw — stwierdził następnie Gromyko — nie może zadowolnić Związku Radzieckiego i rząd radziecki nie może jej przyjąć.

Problem rozbrojenia — powiedział w zakończeniu Gromyko — powinien wyjść ze ślepego zaułka. W tym celu rząd radziecki proponuje zwołanie specjalnej sesji ONZ, lub konferencji dla rozpatrzenia sprawy rozbrojenia.

Podkreśla się także wysunięcie w radzieckich oświadczeniach żądania utrzymania status quo w świecie. Zdaniem niektórych komentatorów, jest to nowy krok naprzód ku dwustronnym rozmowom amerykańsko-radzieckim, gdyż tylko w rękach tych dwu państw spoczywa faktyczna decyzja utrzymania status quo. W związku z tym zwraca się uwagę na niedawna wypowiedź Chruszczowa, w której radziecki przywódca podkreśla, iż dialog ZSRR — USA nie byłby sprzecznym z interesami innych narodów. Przeciwnie — sprzyjając sprawie pokoju, byłby zgodny z interesami narodów świata.

Nie oznacza to jednak, że ze strony zachodnio-europejskich sojuszników USA nie będą czynione próby utrzymania bądź przeszkodzenia w nawiązaniu dialogu amerykańsko-radzieckiego.

Najważniejsze jednak, by przełamując trudności dialog między Zachodem a Wschodem wreszcie się rozpoczął. Głos mają teraz mocarstwa zachodnie. (AR)

Prezes PAN o współpracy z Akademią Nauk ZSRR

MOSKWA (PAP) W dniu 21 bm. nastąpił w Moskwie porozumienie między Polską Akademią Nauk a Akademią Nauk ZSRR.

Podpisane porozumienie dotyczące realizacji umowy o współpracy Polski i Związku Radzieckiego w dziedzinie nauki odbyło się w gmachu Prezydium Akademii Nauk ZSRR. Umowę podpisał: ze strony polskiej prezes PAN — prof. Kotarbiński i sekretarz naukowy H. Jabłoński, a ze strony radzieckiej prezes Akademii Nauk ZSRR N. A. Nieszmajonow i jej sekretarz naukowy A. W. Topocziewski.

Na uroczystości obecni byli członkowie delegacji PAN, wybitni uczeni radzieccy oraz ambasador PRN w Moskwie T. Gede.

Po podpisaniu porozumienia N. A. Nieszmajonow i T. Kotarbiński wygłosili przemówienia, w których podkreślili znaczenie współpracy o-

bu krajów dla rozwoju nauki i umocnienia przyjaźni między Polską a Związkiem Radzieckim.

Trzęsienie ziemi w Gwatemali NOWY JORK (PAP) Od dwóch tygodni notuje się w zachodnich prowincjach Gwatemali wstrząsy podziemne, które spowodowały już wiele strat materialnych i wywołały ogromne zaniepokojenie wśród ludności. Dotychczas, na szczęście, nie zanotowano ofiar w ludziach.

Krajowe biuro sejsmograficzne podało do wiadomości w dniu wczorajszym, że wstrząsy, jakkolwiek nie ustają, to jednak są dużo słabsze.

Rząd Jugosławii w pełni popiera inicjatywę i plan rządu polskiego

Wywiad z sekretarzem stanu spraw zagranicznych FLRJ tow. Koca Popovicem

Sekretarz stanu (minister) do spraw zagranicznych Jugosławii tow. Koca Popovic udzielił wywiadu redakcjom „Trybuny Ludu” i Agencji Robotniczej. Poniżej podajemy treść wywiadu.

PYTANIE: — Co sądzi Jugosławia jako kraj, który w czasie drugiej wojny światowej był podobnie jak Polska ofiarą niemieckiego imperializmu, o planach wyposażenia Bundeswehry w broń atomową?

ODPOWIEDZ: — Jugosławia tak samo jak i inne kraje, jest za całkowitym zakazem produkcji i stosowania, a więc także magazynowania broni jądrowej i termojądrowej. Zgodnie z tym stanowiskiem ogólnym jesteśmy bardzo stanowczo przeciwni uzbrajaniu w tę broń Niemiec leżących w centrum podzielonej Europy. Uzbrojenie Bundeswehry w broń atomową powiększyłoby napięcie międzynarodowe oraz znacznie utrudniłoby rozwiązanie problemu rozbrojenia i sprawy zjednoczenia Niemiec.

PYTANIE: — Jaki jest w związku z tym stosunek rządu jugoslawiańskiego do „planu ministra Rapackiego”?

ODPOWIEDZ: — Rząd jugoslawiański w pełni popiera inicjatywę i plan rządu polskiego. Gdyby ten plan został przyjęty i urzeczywistniony, stanowiłoby to wielki krok w kierunku uspokojenia w Europie i w świecie. Przyjęcie tego planu

stworzyłoby w szczególności lepsze warunki dla osiągnięcia porozumienia w sprawie rozbrojenia.

PYTANIE: — Jak ustosunkowuje się Jugosławia do projektu konferencji bałkańskiej?

ODPOWIEDZ: — Nie mogę nic powiedzieć do znanego stanowiska jugoslawiańskiego, które zostało sformułowane w liście prezydenta Tito do premiera rumuńskiego Stoica. Nawiazanie współpracy i lepsze zrozumienie wzajemne między wszystkimi krajami bałkańskimi — które mają wiele wspólnych interesów — stanowiłoby poważny wkład do umocnienia pokoju.

PYTANIE: — O ile — naszym zdaniem — te regionalne inicjatywy mogą przyczynić się do ogólnego odprężenia w sytuacji międzynarodowej, osiągnięcia porozumienia na przykład w duchu ostatnich propozycji Związku Radzieckiego?

ODPOWIEDZ: — To, co powiedziano poprzednio odnosi się również do pozostałych inicjatyw regionalnych, jeżeli są one nacechowane takim samym duchem. Innymi słowy, inicjatywy zmierzające do uregulowania i polepszenia na zasadach równowagi i poszanowania wzajemnego stosunku między krajami określonego rejonu, bez względu na różnice w ich systemach społecznych, mogą być tylko korzystne dla tych krajów i dla wzmocnienia pokoju. (AR)

Przewodniczący Izby Reprezentantów Belgii popiera inicjatywę ministra Rapackiego

BRUKSELA (PAP). Przewodniczącym Izby Reprezentantów parlamentu belgijskiego, działacz belgijskiej partii socjalistycznej — Camille Huysmans udzielił specjalnemu wysłannikowi PAP towarzyszącemu polskiej delegacji parlamentarnej, która bawiła w Belgii, wywiadu, w którym — na tle ogólnej sytuacji na arenie międzynarodowej — omówił znaczenie propozycji rozbrojenia zgłoszonej przez ministra Adama Rapackiego na ostatniej sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ.

W czasie rozmowy C. Huysmans omówił szeroko zagadnienia związane z konferencją paryską. A oto co powiedział on o „planie Rapackiego”.

Na pytanie jak ocenia on inicjatywę rozbrojeniową min. Rapackiego, Huysmans odpowiedział: „Pozwól sobie w odpowiedzi powiedzieć to, co mówiłem w czasie pobytu delegacji parlamentarnej w Brukseli. Sesja NATO w Paryżu dozwoliła w ostatecznym efekcie, że waz minister spraw zagranicznych — Adam Rapacki trafnie przewidział jej przebieg, składając swe znane propozycje. NATO wypowiedziało się bowiem za powrotem do rozmów okrągłego stołu.

Jestem przekonany, że słuszną inicjatywą wysuniętą przez waszego ministra spraw zagranicznych nie jest sprzeczną z wymiarami NATO. Władze dalekiego ludzkiego powołania, pozabawieni jakichkolwiek przesądów, pozwolą sobie powitać tę inicjatywę ze szczerą sympatią. Ludzie ci dotychczas często apelowali do wielkich mocarstw, aby skończyły z oratorskimi wystąpieniami i wzajemną wymianą sążniszej korespondencji. Metody te okazały się bowiem bezskuteczne przy rozwiązywaniu problemu, który nie ma innej alternatywy — tylko poróż”.

Nominacje w Międzynarodowej Agencji Energii Atomowej

WIEDEN (PAP) Dyrektor generalny Międzynarodowej Agencji Energii Atomowej, Sterling Cole podał wiadomość o nominacji czterech swych zastępców. Mianowani zostali:

Na stanowisko szefa Departamentu Technicznego — Hubert de Laboulaye (Francja).

Na stanowisko szefa Departamentu Produkcyjnego i Dokumentacji — W. W. Migulin (ZSRR).

Na stanowisko szefa Departamentu Badań Izotopów — Henry Seligman (W. Brytania).

Bójka we włoskiej Izbie Posłów

RZYM (PAP) W sobotę po południu włoska Izba Posłów debatowała nad kwestią skrócenia o rok — tj. z 6 do 5 lat — konstytucyjnej kadencji senatu, ażeby umożliwić w ten sposób przeprowadzenie wyborów do obu izb parlamentu w jednym terminie. Jak wiadomo wybory do Izby Posłów odbyły się powinny we Włoszech

na wiosnę roku przyszłego, zaś do senatu na wiosnę roku 1958. Włoskie zgrupowanie już odrzucono, obecnie przegłosowany został 254 głosami przeciwko 173. W wyniku głosowania pomiędzy posłami prawiwy i centrum, a posłami lewicy doszło początkowo do gwałtownej wymiany zdań, a następnie do bójki. Posiedzenie Izby zostało przerwane.

Ukaże się nowe czasopismo radzieckie „KRAJ RAD”

Polacy dali wzię w ciągu 24 godz. ... W dzienniku „Dally Telegraph” ukazała się wiadomość z Polski o zawarciu związku małżeńskiego między Anglikiem Johnem Leslie z Glasgow a Polką Wandą Ptaszynską z Ostreszowa.

Nowożeńcy poznali się jeszcze podczas wojny, kiedy to Leslie przebywał na tertoryum polskim jako niemiecki jeńiec wojenny. Leslie, który znajduje się obecnie w Warszawie pisze, iż nie miał trudności w uzyskaniu prawa wjazdu do Polski. Polacy — oznajmili on — dali mi wzię wjazdową w ciągu 24 godzin. Natomiast moja żona już dwa miesiące czeka na wzię do demokratycznej Wielkiej Brytanii.

Dr inż. Izidor Stella-Sawicki

Profesor Zwyczajny Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie, Kierownik Katedry Budownictwa AGH, Profesor Zwyczajny Politechniki Krakowskiej, organizator i pierwszy Prektor b. Wydziałów Politechnicznych AGH w Krakowie, b. Prektor Politechniki Śląskiej w Gliwicach, odznaczony Orderem „Sztandar Polski” II kl., Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, złotym Krzyżem Zasługi, Medalem Wolności i Zwycięstwa zmarł w dniu 19 grudnia 1957 r.

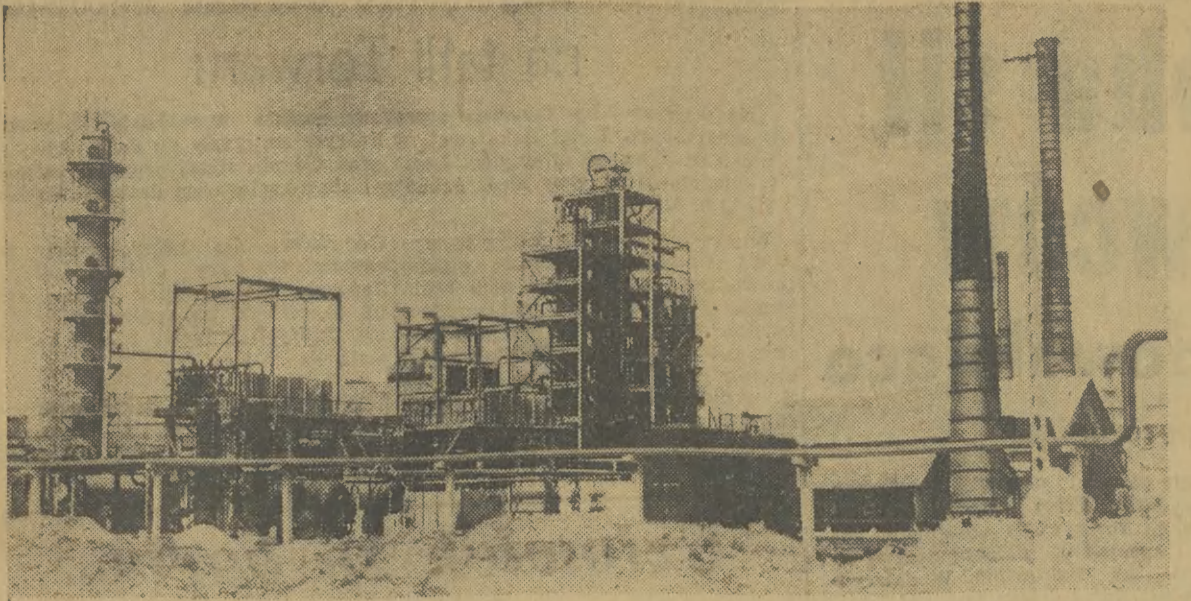
Pogrzeb odbędzie się w dniu 23 grudnia 1957 r. o godz. 9.15 na Cmentarzu Rakowickim w Krakowie.

W Zmarłym Uczelnia straciła Zasłużonego Profesora, a młodzież oddanego przyjaciela.

REKTOR, SENAT I RADA WYDZIAŁU GODEZJI GORNICZEJ AKADEMII GORNICZO-HUTNICZEJ W KRAKOWIE

RYSZARD WOJNA

W ZWIĄZKU Z X ROCZNICĄ UTWORZENIA RUMUŃSKIEJ REPUBLIKI LUDOWEJ



W 1857 r. powstała w Rifow koło Ploesti pierwsza w Rumunii rafineria nafty. W tymże roku Bukareszt otrzymał oświetlenie naftowe jako pierwsze miasto w świecie. W 1947 r. produkcja ropy naftowej wyniosła 3.800.000 ton — w 1956 r. cyfra ta wzrosła do 10.920.467 ton. Liczba szybowi wzrosła w tym okresie z 2200 do 4000, a wydajność rafinerii z 3.500.000 ton do 11.000.000 ton. Na zdjęciu: Fragment rafinerii w Onestii.

Dr Jadwiga Beaupré

Świadome macierzyństwo w kalejdoskopie (V)

# Pokongresowe wnioski

Dr Helena Wright jest z pochodzenia Polką. Ojciec jej, mimo że całe życie spędził w Anglii i ożenił się z Angielką, kochał Polskę, do śmierci był polskim obywatelem i pochowany jest w Polsce, dokąd na jego życzenie przewieziono jego rodzinę, choć zmarł w Paryżu. W spuście po ojcu, została dr Helenie Wright wielka sympatia do jego kraju ojczystego, która spowodowała, w następstwie naszego poznania się w Londynie, jej przyjazd do Polski w początku listopada br., wprost po Kongresie Berlińskim. Ale o tym później. Chciałabym bowiem nakreślić najpierw w kilku słowach sylwetkę tej naszej gorącej przyjaciółki.

Gdy ukończyła studia, poślubiła w końcu I wojny światowej dr Piotra Wright, chirurga wojskowego, ułożył sobie, że rozpoczął wspólnie życie pracą miśjonarsko-lekarską w Chinach. I istotnie w r. 1922 osiedlił w mieście Dsinen-Fu w prowincji Szantung, gdzie dr Wright rozpoczęła pracę jako ginekolog a jej mąż pełnił funkcje przewodniczącego „Unii Misyjnej” i głównego chirurga przy Uniwersytecie 10-tej Mijj. Celem pracy ich obojga było podniesienie poziomu opieki i ochrona zdrowia kobiet chińskich oraz walka ze śmiertelną niemowlczą Państwo Wright spędziła w Chinach 5 lat. Tam przyszło na świat dwóch młodszych synów, którzy są podobno bardzo dumni z tego, że urodzili się w Chinach. Dwa starsi, którzy są obecnie jak ojciec, chirurgami, urodzili się w Anglii, jeszcze przed wyjazdem do Chin.

Tych pięć lat pracy w Chinach wywarło niezatarty wpływ na psychikę dr Wright i pokierowało całym jej dalszym życiem. Na zawsze bowiem utkwity w jej pamięci obrazy straszliwej nędzy na jaką przetrwała w Chinach, a pamięć o matkach mających za sobą 15 lub więcej porodów, a z tego tylko dwoje czy troje żyjących dzieci, wypłynęła na kalendarz jej drogi zawodowej i życiowej. Gdy z przyczyn politycznych musieli wraz z mężem w r. 1927 opuścić Chin, postanowiła poświęcić się pracy, która by uwolniła kobiety od nadmiernych przytępiaczy życia ciężarów, walczą o szczęście kobiet i dzieci, z których każde, gdziekolwiek się urodzi, powinno być dzieckiem upragnionym.

W r. 1928 zaczął się w Anglii nieśmiały jeszcze bardzo ruch krzewienia świadomego macierzyństwa. Dr Wright organizuje w r. 1929 pierwsze w Anglii Towarzystwo Planowania Rodziny, w którym do dziś jest przewodniczącą sekcji lekarskiej i zgłasza się do pracy w pierwszej poradni jaka powstała w Londynie, do tej samej poradni w North Kensington, gdzie tego roku w czerwcu miała okazję ją poznać. Pracuje tam bowiem bez przerwy przez wszystkie te lata, stając równocześnie w szrankach światowej walki o uświadomienie kobiet w tym zakresie. Jej wyłożona praca nad rozwojem Towarzystwa, zakładanie coraz to większej ilości poradni zupełnie samowystarczalnych finansowo, nie tylko bez pomocy swego rządu, ale nawet z początku wbrew jego intencjom, doprowadziła do tego, że dziś na Wyspach Brytyjskich znajduje się około 250 poradni opiekuńczych się 300 tysiącami kobiet. Procz tego dr Wright stale pracuje na terenie międzynarodowym, odbywając liczne podróże. W r. 1948 organizuje drugi światowy kongres IPPF w Londynie i bierze udział we wszystkich zjazdach Towarzystwa. W Chinach była jeszcze dwukrotnie, raz w Japonii, dwa razy w Indiach, kilkakrotnie w Kanadzie i Stanach Zjednoczonych, nie mówiąc już niemal o wszystkich krajach Europy zachodniej. Na ostatnim Kongresie w Berlinie przewodniczącą w pierwszym dniu obrad na temat świadomego macierzyństwa i otoczenia jest przez wszystkich szacunkiem należnym wybitnej pionierce.

Gdy zdawałam sprawę z mojej wizyty w Londynie, nasz minister zdrowia, doceniając znaczenie propagandy świadomego macierzyństwa w Polsce, zaprosił dr Wright na obiad kilku naszymi większymi miast z wykładami i demonstracjami. Dr Wright przyjechała do Polski wraz z mną bezpośrednio po zakończeniu obrad Kongresu. Podróż jej do Polsce trwała dwa tygodnie od 1—15 listopada br.

Była w Krakowie, Nowej Hucie, Zakopanem, Bytomiu, Poznaniu i Warszawie. Poza zwiedzaniem naszych miast i ich zabytków odbyła szereg pogadanek i wykładów z demonstracjami na temat metod antykoncepcyjnych, stosowanych w An-

gii. Miała cztery wykłady w czterech większych miastach Polski, w ramach Towarzystwa Ginekologicznych dla lekarzy, poza tym demonstracje na klinikach dla asystentów i kilku wykładów dla położnych. Udziałała szeregu wywiadów dla prasy i radia, a fragment jednego z wywiadów dla położnych w Warszawie został sfilmowany i szedł później w Kronice tygodniowej w całym kraju.

W ostatnim dniu swego pobytu w Warszawie, dr Wright wzięła udział w zebraniu zorganizowanym przez Zarząd Główny Ligii Kobiet, na którym zostali zaproszeni lekarze, działacze społeczni i prasa. Udziałała ona nam wtedy szczególnie cennej informacji na temat organizacji Towarzystwa Świadomego Macierzyństwa oraz podlegających mu poradni, których, jak wiadomo, w Anglii są już obecnie setki. Pobyt dr Wright stał się bezpośrednim bodźcem do powstania Polskiego Towarzystwa Świadomego Macierzyństwa, którego komitet organizacyjny zawiązał się w Warszawie 13 listopada, a pierwsze jego posiedzenie odbyło się 4 grudnia. Obecnie przystępuje do stworzenia takich komitetów we wszystkich powojennych miastach tak, aby objąć organizacyjnie cały kraj.

Jeśli rozpisaliśmy się tak szeroko o Kongresie Berlińskim, na którym radzono o sprawach świadomego macierzyństwa, to chodziło mi przede wszystkim o to, by jak największą ilość osób (a zwłaszcza kobiet) dowiedziało się o tych sprawach. Chciałabym wzbudzić zainteresowanie sprawami świadomego macierzyństwa w jak największym kołach krakowskich, którzy może nawet nie wiedzieli, że istnieje wielka, światowa organizacja zajmująca się tym problemem i że jesteśmy o krok od wejścia do tej organizacji, jako jedni z jej członków. Chciałabym, żeby społeczeństwo nasze zrozumiało, że pod nazwą (zresztą niezbyt szczęśliwie dobraną) świadome macierzyństwo kryje się szeroko pojęta praca dla dobra RODZINY. Że włączając ją do grona naszych sympatyków i współpracowników szerokie kręgi społeczeństwa, poprowadzimy piękna pracę nad wyowoczeniem młodzieży na dobrych małżonków i rodziców, a tym samym zmniejszymy liczbę nieślęskich małżeństw i opuszczonych, zaniedbanych dzieci.

Co nam dała obecność polskich lekarzy na Berlińskim Kongresie? Duże doświadczenie, szereg bardzo cennych dla naszych spraw kontaktów na przyszłość, wiele wiadomości zarówno czysto fachowych, jak i or-

ganizacyjnych. Co nam dała wizyta dr Wright w Polsce? Prócz bezpośredniego kontaktu z jej wykładowcami i demonstracjami, których wysłuchałabym także ok. 2 tysiące osób (w całej Polsce) lekarzy i położnych, nawiąaliśmy kontakt z laboratorium badawczym IPPF w Londynie, gdzie pod kierunkiem dr Wright jako kierownika lekarskiego tej organizacji opracowuje się nowe środki antykoncepcyjne i testuje się ich skuteczność — wysłaliśmy tam swoich przedstawicieli z przemyślenia chemicznego i gumowego, aby przynieśli do produkcji środków antykoncepcyjnych, a swoje spostrzeżenia zwracali potem w kraju. Czy wiecie, że w Anglii i innych krajach jak np. Dani, Szwecji itp., żadna kobieta nie kupi środka antykoncepcyjnego o ile nie jest on zatwierdzony pieczęcią krajowej organizacji Świadomego Macierzyństwa? Zmusza to producentów do starań o produkcję preparatów na wysokim poziomie. Co nam pozostało do zrobienia? Stworzenie organizacji, która wprowadzi w życie zagadnienia skłupione w problemie zwanym ogólnie świadomym macierzyństwem. Będzie to praca czysto społeczna, bezpłatna i trudna, która przyniesie jej wykonawcom na pewno także wiele gorzkiej i rozczarowań. Ale cel jest tak piękny, że warto się dla niego potrudzić.

Może należałoby przypomnieć, jakie zagadnienia obecnie nasza organizacja: wychowanie młodzieży z naciskiem na wychowanie i kulturę seksualną, szczęście małżeńskie, gdzie na plan pierwszy wysuwa się problem zgodności seksualnej małżonków i kultury seksualnej, świadome macierzyństwo, pod którym rozumiemy: 1) wspólne planowanie przez małżonków ilości dzieci pod hasłem: każde dziecko musi być dzieckiem upragnionym, nauczanie metod antykoncepcyjnych z metodą Ogino-Knausa na czele, 2) leczenie bezpłodności.

I na koniec apel do lekarzy ginekologów, zwłaszcza kobiet, pedagogów, socjologów, publicystów — a więc literatów i dziennikarzy, prawników i działaczy społecznych — szukamy ludzi dobrej woli, którzy wraz z nami przystąpią do pracy! Chcni zechcą się porozumieć z redakcją „Gazety Krakowskiej”. Zaczynamy od... zaraz!

Mgr Zenobiusz Kozik

# Kartki z dziejów (III) Gwardii Ludowej w Krakowie



Leonid CZETYRKO, ps. „Kotka” lub „Czarny”, radiotelegrafista, współpracownik GL.

nie. Niemcy na ogół wzięli przemilczali wszelkie akty ruchu oporu. Ale tym można było go ukryć. Stosunkowo późno, bo 4 miesiące po zamachu w „Krakauer Zeitung” nr 119 z dnia 20. 5. 1943 roku ukazała się następująca notatka: „Wykonawcy zamachu bombowego znaleźli się. Żydowski-bolszewickie przestępstwo wyjaśnione”. „Kraków 20 maja. Podaje się oficjalnie, że 22 grudnia ubiegłego roku w czasie między 18.30 a 19 wykonano zostały zamachy bombowe na dwa lokale niemieckie w Krakowie, a mianowicie: na kawiarnię Teatralną i Kasyo. Ponieważ w obydwu wypadkach użyte materiały wybuchowe nie dały oczekiwanego skutku, zamachowcy próbowali osiągnąć swój cel przez dodatkowe zastosowanie bomby palnej”. Poza drobnymi nieścisłościami najważniejsze fakty nie były negowane. Nie udało się zrealizować całego planu, ale wykonane zostały jego główne części. Zamach na „Cyganerie” znalazł się na ustach całego Krakowa, a jego wykonawcy zdobyli trwałą sympatię patriotycznej większości miejscowego społeczeństwa. Szerszemu ogółowi nie było wtedy wiadomo, kto był autorem tego czynu. Rabek tajemnicy uchylił dopiero wspomniany komunikat oficjalny. Nie byłby pełny obraz oddźwięku, jaki wywołał opisywany wyczyn w opinii publicznej, gdyby nie wspomnieć o istnieniu również takich kręgów społeczeństwa, które rzucały gromy na „sprawców nie-

razem uznali, że milczenie na nie się nie zda. Przypadek był zbyt głośny, żeby

# Wieczorem w »Szkole Aktywu«

Wieczór Chłapa. Z okien budynku przy Bogatki 3 sypie się jasne srebryste światło. Wejđmy na chwilę.

— Wieczorowa Szkoła Aktywu... Tu? — Portier przykłada rękę jak muszle do ucha.

— Ze co? Jak? A rzeczywiście... Tam mają wykłady. Duża sala. Podium i mównica górująca nad głowami.

Szczypły, wysoki człowiek akcentuje dobitnie słowa: „Pierwszą podstawową cechą pojęcia modelu gospodarczego jest...”

To profesor Łukawer. Wygłasza wykład. Przedtem o X Plenum mówił. Motyka, I sekretarz Komitetu Wojewódzkiego. Przed nim magister Wątroba zapoznawał słuchaczy szkoły z nowymi założeniami polityki rolnej partii.

Szkoła rozpoczęła działalność jeszcze w listopadzie br. Jest to pierwszego rodzaju placówka w naszej praktyce szkolenia partyjnego. Nie jest to zwykła szkoła (chociażby i dlatego, że wykłady odbywają się tu wieczorami, a nie jak np. w praktyce wojewódzkich szkół partyjnych przed południem), nie jest to też normalnie pojęte szkolenie, które spotykało się w zakładach.

Program szkoły ilustrują następujące dane: W ciągu 64 godzin słuchacze mają przerobić wykłady programowe. Tematycznie składa się na nie 17 zagadnień. Do tego dochodzi 10 godzin rezerwowych; przeznaczonych na politykę bieżącą, sytuację wewnątrzpartyjną, w międzynarodowym ruchu robotniczym itp.

Samą problematykę zajęć można by podzielić na trzy grupy. Pierwsza — to zagadnienia aktualno-ekonomiczne, druga — (biorąc łącznie) filozoficzne i etyki, wreszcie trzecia dotyczy budownictwa partyjnego.

Wieczorowa Szkoła Aktywu przy KD Zwierzynieckiej jest w pewnym sensie tworem eksperymentalnym. Dotyczy to zarówno doboru tematów i przedmiotów, jak i metody szkolenia. Słuchaczami jej są członkowie partii z zakładów pracy, z jednostek przemysłowych, technicznych, handlowych, administracyjnych itp. — innymi słowami, cały przekrój działalności. Faktycznie biorąc uczęszcza na nią aktywi partyjni.

Dobór kandydatów do szkoły odbywał się na zasadzie pełnej dobrowolności. Toteż warunkuje dyscyplinę nauki i studiów. Słuchacze posiadają indeksy, zdają kolokwia, biorą udział w seminariach. Odbywają się też, a właściwie odbywa, bo studia się dopiero zaczęły — egzaminy końcowe.

Skąd rekrutuje się kadra wykładowców? To wybitniejsza siła z terenu naszego miasta. Wykładają oni na zasadzie pracy społecznej, bezpłatnie.

Bolażczą szkołę — jak informuje jej kierownik i zarazem instruktor KD do spraw oświaty tow. Bąk, jest trudność w zorganizowaniu „ciekawych wykładów poprzaplanych”. Takie wykłady znacznie by ożywiły i zaktualizowały codzienną problematykę zajęć, wzbogaciły ją tym, co przy planowaniu wczesniejszym nie jest możliwe do uwzględnienia.

Jakaż więc przeszczoda? — Brak minimalnych funduszy, na których przysiadł nie chce się zgodzić Krakowski Komitet Miejski. W istocie rzeczy idzie o bardzo małe kwoty — stwierdza tow. Bąk.

W sali przysiadam się do dwóch towarzyszy. Jeden z nich tow. Nowacki, jest sekretarzem podstawowej

organizacji partyjnej, w Krakowskiej Wytówni Papierosów — drugi — tow. Kafel, jest pracownikiem Inwalidzkiej Spółdzielni Usług i Wytwórczości Różnej, jednocześnie tamże pełni obowiązki wykładowcy szkolenia partyjnego.

Są bardzo zadowoleni ze swego udziału w szkoleniu. Tow. Nowacki objawia to bardzo bezpośrednio: — Wiele korzystam, wiele... Sam odczuwam jak poszerza się moja wiedza polityczna, która jest potrzebna i w zakładzie pracy. Na przykład sprawy ekonomiki, modelu gospodarczego...

„Sądzę, że tajemnicą dużej frekwencji i zainteresowania, jest wysoki poziom wykładowców, którzy istotnie uczą czegoś nowego i poszerzają horyzont polityczny. Sam człowiek nigdy nie miałby czasu tak, zebrać wszystkiego do kupy, uprządkować. (Frekwencja jest naprawdę duża — 92—93 procent obecnych, Ilość słuchaczy wynosi 90 osób).

Tow. Kafel potakuje wywodom Nowackiego. I uzupełnia go: — Mnie zwłaszcza przydaje się to, jako wykładowcy szkolenia partyjnego w zakładzie. A propos dyscypliny nauczania: ten kto tu się zapisał, chce się uczyć. Dlatego nie ma klopotu z frekwencją. Poza tym nie można traktować studiów niepoważnie. Zdaje się kolokwia itd., każdy chce mieć ukończone jakieś studia polityczne. Równocześnie to jest istotne, że wiedza uzyskiwana przez nas nie jest oderwana od doświadczeń i znow, jakie zaszły u nas na przestrzeni minionego roku. Uzupełnia więc ogólnopartyjne kształcenie nowymi momentami i doświadczeniami.

Wychodzę ze „szkoły aktywu” — jak się ją popularnie nazywa — zbudowany. Nazwa ta nie jest w pełni ścisła. Szkoły aktywu nie ma. Aktywu zdobywa swoje szlify w życiu. Ale ileż słusznosci ma w sobie inicjatywa towarzyszy z KD Zwierzynieckiej, właśnie teraz, gdy po dwóch latach odczuwa się ogromną potrzebę usystematyzowania wiadomości społeczno-politycznych, podkreślenia zasad w oparciu o które rozwija się nasza rzeczywistość.

Komunizm to także pewna ilość usystematyzowanych prawd, bez których nie można wydajnie pracować, bez których działacz nie czuje się pewien słusznosci w decydowaniu o tych czy innych sprawach. A równocześnie ciągły rozwój prawdy.

Istnieje silna tendencja przegladnienia się w zwiadczenia naukowych ocen i praktyki rozwijanej przez życie, już podbudowanej faktami.

Można to tylko osiągnąć przez regularne szkolenie.

Nie ma szkolenia „zapiętego na ostatni guzik”. Ale szkolenie pozwala usuwać trudności, jeszcze bardziej przywykając się do swojej partii, do jej walki — widziec perspektywę.

W okresie walki o jednolitość naszej partii, o jej umocnienie organizacyjne i polityczne, decydującą rolę posiada szkolenie — nauka o podstawach ideologii marksistowskiej, o prawach według których i zgodnie z którymi, buduje socjalizm każda partia marksistowska, niezależnie od kraju, w jakim to czyni.

Czy inne dziedzice nie mogą rozwinąć sprawy szkolenia aktywu w podobny sposób, podobnie pomyslnie, jak KD Zwierzynieckiej? A liczne KP w naszym województwie? — Przecież w naszym województwie, wykładowcy — których zabrakłoby w danym terenie — mogą dojeżdżać. Zorganizowanie tego jest możliwe.

R. WOLSKI

# Książki... książki...

W ostatnim okresie na półkach księgarskich ukazało się szereg ciekawych wydawnictw zarówno z literatury pięknej, jak i polityczno-społecznej, naukowej oraz fachowej. Poniżej podajemy tytuły niektórych nowych pozycji książkowych w wydawnictwie „Książki i Wiedza”, „Czytelnika” i Wydawnictwa Ministerstwa Obrony Narodowej.

WILLIAM JAMES: „Pragmatyzm” — (Książka i Wiedza, 20 zł). Popularne wykłady z zakresu filozofii, pierwsze wydanie tej książki ukazało się w r. 1911.

NIETKÓRE zagadnienia współczesnego kapitalizmu („Książka i Wiedza”, 14 zł). Praca zbiorowa.

TIBOR MENDE: „Rozmowy z Nehru” („Książka i Wiedza”, 12 zł) cztery rozmowy francuskiego dziennikarza z premierem Indii.

MAURYSY MOCHNAK: „Pisma wybrane” („Książka i Wiedza”, 48 zł) wybór obejmujący prace Mochnackiego z lat 1823—1832.

SDKPIŁ — „Materiały i Dokumenty” t. I. 1893—1903, wydanie przygotowane przez Zakład Historii Partii przy KC PZPR — („Książka i Wiedza”, 49 zł).

ANDRZEJ STRUG: „Portret” („Czytelnik”, 8,50 zł) następny z tomów zbiorowego wydania pism Struga.

ROGA GOJAWIŁOVSZKA: „Ziemia Elżbiety” („Czytelnik”, 2,50 zł) powieść psychologiczna ukazująca przeszłość młodej dziewczyny, jej miłość, ambicje.

POLA GOJAWIŁOVSZKA: „Rozmowy z milicjantem” („Czytelnik”) pierwszy powojenny powieść o wojnie w opowiadaniach.

MAGDALENA SAMOZWANIEC: „Moja wojna trzydziestoletnia” („Czytelnik”, 20 zł) powieść o wojnie polsko-szwedzkiej z ilustracjami Marii Beresowskiej.

LAXNESS: „Światłość świata” („Czytelnik”, 30 zł) — kolejny tytuł najwybitniejszego żyjącego pisarza skandynawskiego, laureata nagrody Nobla.

TOMASZ MANN: „Królewska Wysokość” („Czytelnik”, 27 zł) — powieść, której wątek fabularny stanowi romans następcy tronu jednego z licznych księstw niemieckich z córką amerykańskiego miliardera.

MOR JOKAI: „Poruszymy z pasad ziemię” („Czytelnik”, 40 zł) — powieść historyczna z okresu Wiosny Ludów jednego z najwybitniejszych pisarzy węgierskich.

STEFAN ŻEROMSKI: „Opowiadania” („Czytelnik”, 11 zł) — kolejny tom z serii „Dzieł”.

JANINA BRONIEWSKA: „Historia galeganekowej Balbisi” („Czytelnik”, 5 zł).

CZYTERO wieków fraszki polskiej („Czytelnik”, 45 zł). Wybór i wstęp Juliana Tuwima z przedmową Aleksandra Brücknera.

STEFAN ŻEROMSKI: „Dzieje grzechu” („Czytelnik”, t. I/II, 25 zł).

EGON ERWIN KISCH: „Meksyk” (MON, 25 zł) zbiór reportaży, kolejny tom wydawanych zbiorowo prac Kischa.

WSEWOŁOD IWANOW: „Opowiadania wybrane” (MON, 25 zł), których akcja rozgrywa się w pierwszych latach utrwalania władzy radzieckiej.

GABRIEL ŻYCH: „Rok 1807” (MON, 38 zł). Monografia kampanii pomorskiej urodzonego w 1806 roku narodowego wojaka polskiego.

LADYSŁAW PANUFNIK: „Jak ehronił się przed działaniem broni atomowej” (MON, 9 zł).

MIECZYSŁAW PRUSZYŃSKI: „W Narwiku, Tobruku i Moskwie” (MON, 22 zł) — wspomnienia z czasów ostatniej wojny.

niunkturę wojenną, lub zgromadzenia zasobnych magazynów uzbrojenia. W wydanej 15 stycznia 1942 roku odezwie Komitet Centralny Polskiej Partii Robotniczej pisał m. in.: „Należy wszelkimi środkami dezorganizować bazy i siły zbrojne naszego wroga na jego tyłach; udamierzać przewóz hitlerowskich wojsk i sprzętu wojennego; niszczyć mosty, wykolejać pociągi, podpalać cysterny i składy wojskowe okupanta; sabotować wszystkimi sposobami produkcję broni i amunicji oraz wszelkie go, co ma służyć zaopatrzeniu armii hitlerowskiej.

„Popierając ze wszystkich sił zbrojne wystąpienia przeciwko armii faszystowskiej zaborców. Twórcie oddziały partyzanckie.

Organizacja partyjna w Krakowie i jej zbrojne ramie — Gwardia Ludowa, dobrze rozumiały zadania postawione w tej odezwie. Więści o „Cyganerii” bardzo szybko dołączyły do wszystkich zakątków obwodu. Natychmiast one nowym ładunkiem woli walki oddziały partyzanckie i grupy terenowe GL.”

Materiały o GL i PPR w okresie okupacji na terenie województwa są nader cenne, szczególnie jeśli chodzi o pierwszy etap (rok 1942 — marzec 1943). Brak jest wielu szczegółów — nazwisk, pseudonimów, tak członków GL, jak i osób współpracujących z nią itp.

Autor niniejszego znajduje się w trakcie opracowania monografii o Gwardii Ludowej w województwie krakowskim. W związku z tym zwracam się do wszystkich, którzy posiadają jeszcze jakikolwiek materiały, lub mogą swoimi relacjami przyczynić się do uzupełnienia naszych wiadomości, aby zechcieli skontaktować się osobicie lub listownie ze mną — Referat Historii Partii — KW PZPR w Krakowie, ul. Solskiego 43.

Na resztkach śniegu w Kotle Kasprowego

Pierwsza próba sił zjazdowców wypadła zadawalająco

(Od naszego wysłannika)

Po raz pierwszy w rozpoczynającym się sezonie, czołówka narciarska próbowała swych sił w oficjalnych zawodach...

Przygotowania do

bieżącego sezonu przebiegają inaczej niż poprzednio. Zawodnicy i zawodniczki trenują wyłącznie w swych macierzystych klubach...

3) Pekala (SN PTT) 1.29,6, 4) Czarniak (Start) 1.30,9, 5) Barnowski (WKN) 1.31,4, 6) St. Wawrytko II (WKS Zakopane) 1.32,1.

Niedzielne eliminacje

rozgrywane w doskonałych warunkach atmosferycznych, na trasach zbliżonych do sobotnich. Spośród mężczyzn najlepszym okazał się Czarniak...



W slalomie-gigancie kobiet zwyciężyła Kowalska na 1.37,5 z przewagą 2 sek. nad Gasienicą-Daniel. Trzecią była Bujak...

T. TOLIŃSKI

Szwedzi startują w wyścigu pokoju

Szwedzki związek kolarski postanowił zgłosić reprezentację swego kraju na XI Wyścig Pokoju...

Tradycyjny turniej krynicki

Hokeiści Spartaka (Moskwa) i Banika (Chomutov) gośćmi naszych lodowisk

W okresie świątecznym gościem będzie w Polsce czołowe zespoły hokejowe CSR i ZSRR: Banika Chomutov oraz Spartak Moskwa...

Spartak Moskwa przyjeżdża do Warszawy 25 lub 26 bm. Pierwszy mecz Rosjanie rozegrają w Łodzi...

Zasłużone zwycięstwo Górnika Katowice na tafli Torwaru

Na warszawskim Torwarze rozegrane zostało w niedzielę spotkanie o mistrzostwo I ligi hokejowej, w którym zmierzyły się dwie najlepsze nasze drużyny...

W pierwszej tercji, kiedy to wyraźna przewaga posiadał goście, prowadzenie uzyskał dla nich Wilk. Druga tercja upłynęła pod znakiem bardziej wyrównanej, ale jednocześnie ostrej gry...

Człowiek za burta...

W trzeciej tercji piątkowego meczu Polska - NRF w hokeju Polacy prowadzili 4:2, ale Niemcy odzyskali dzięki oddech i wynik spotkania był niepewny...



Bramkarz NRF - Hobelsberger miał pełne ręce roboty w czasie meczu Polska - NRF. Polacy tym razem strzelali nawet z daleka.

Dopiero po minucie przy pomocy widzów zjawili się znów na lodowisku.

Kazimierz Chodakowski, nasz dawny reprezentacyjny obrońca, nie zawsze zwracał uwagę na bon ton. Wraz z Egenem i następnym Guttowskiem dość ostro i to nie zawsze fair wal-

raganowego naporu Niemców, ktoś przewrócił bramkę i wówczas Pabisz był spokojny, że krząleć nie upadnie do niej.

Przew. Zw. Hokeja na Lodzie NRF p. Owerath oświadczył po meczu, że Niemcy nie powinni jechać do Oslo. Przepuszczając, iż kierownictwo sportu niemieckiego nie wysłało na rzek słabo grającej drużyny...

Czy wygrałeś? W »Toto-Lotku«

Na niedzielne zakłady »Toto-Lotka« nadesłano ogółem ponad 10 mln rozwiązań. Losowanie, które odbyło się w niedzielę w Warszawie podczas meczu hokejowego Górnika - Legia...

AZS Gdańsk wygrywa turniej piłki ręcznej

W Gdańsku rozegrano międzynarodowy turniej piłki ręcznej drużyn 7-osobowych z udziałem SC Wissenschaft Greiswald (NRD), GKS Wyszewa oraz AZS Gdańsk. W turnieju zwyciężył AZS wygrywając z SC Wissenschaft 14:13 (7:9) oraz z GKS Wyszewa 12:9 (7:4).

Co gdnie kiedy?

23 GRUZDZIEN Poniedziałek. SŁOWACKIEGO: nieczynny. SALA KLUBU ZZK: nieczynny. STARY IM. MODRZEJSKIEJ: "Nigdy nie wiadomo" - godz. 19.15. KAMERALNY: nieczynny. MEDEGO WIDZA: nieczynny. LUDOWY: nieczynny. RAPSOODYCZNY: nieczynny. GROTESKA: nieczynny. TEATR "38": nieczynny.

APTEKI Dietla 76, Mikołajska 4, Lubcz 4, Długa 88, Kościuszki 18, Pstrawskiego 27. RADIO 6.35: Kalendarz radiowy. 8.40: Program dnia. 7.10 Muzyka taneczna. 8.05: Prąd prasy. 8.15: Piosenki różnych narodów. 8.30: Koncert solistów. 9.00: Dla dzieci - opowiadanie Janiny Porazińskiej "Zaczarowana żabka" cz. 1. 9.30: Koncert poranny. 10.00: Poranny koncert kameralny. 11.00: "Oczami dziecka" - opowiadanie Władysława Błachutka. 11.20: "Z melodią i piosenką przez świat". 12.10: Audycja aktualna. 12.30-15.05: Przerwa. 15.10: Koncert w wykonaniu orkiestry mandolinowej Edwarda Rogoźniaka PR pod dyrekcją Edwarda Kajdasza. 16.25: Gra zespołu instrumentalny Jerzego Wasika. 16.50: Felieton na tematy międzynarodowe. 17.00: Artydziela muzyki francuskiej. 17.40: Na warszawskiej fał. 18.00: Gra orkiestry Al. Nowina. 19.00: Utwory skrzypcowe w wykonaniu Wandy Wilkowskiej. 19.20: "Rytm i piosenka". 20.35: Melodie taneczne. 20.45: Teatrzyk Eterele 21.15: "O Gagnym Komorowski" - piosenki "Kalin". 22.00: "Dyskusja przed mikrofonem". 22.30: Muzyka taneczna. 23.00: "Noce nastroje". 23.24: Melodie na dobranoc.

Wygrywamy z Morawką Ostrawą w gimnastyce

Po meczu gimnastycznym Polska - Austria znów obserwowaliśmy w naszym mieście międzynarodowe spotkanie Kraków - Morawska Ostrawa. Podobnie zresztą jak było w meczu z Austrią, widownia nie należała do zbyt ciekawych...

KOBIECY:

Wszystkie konkurencje wygrała Stachow. Uzyskała ona w skoku - 9,43, na równoważni - 9,7, na poręczach 9,9 i w wolnych - 9,9.

Mamy jedynie zastrzeżenia do organizatorów, że zawody odbyły się w małej sali WKKE, a nie w hali Wisły oraz, że rozegrane zostały w jednym dniu. Wielu widzów nie wytrzymało bowiem do końca, bo ćwiczenia bardzo przeciągały się.



W drużynie męskiej zabrakło Tomali (nie uzyskał zwolnienia z pracy). Gimnastyki Krakowa przegrali z Morawką Ostrawą 275,20:276,25. Natomiast krakowiacki ćwiczyły o wiele lepiej od czechosłowackich koleżanek i pokonały je 188,05:175,45.

W ogólnej punktacji zwyciężył Kraków 453,25:451,70 pkt.

WYNIKI MĘŻCZYZN:

Skok przez konia - Najzer i Klimza (obaj Mor. Ostr.) - po 9,40, drażek - Simerle (Mor. Ostr.) - 9,50, poręcze - Najzer 9,45, kółka - Kuska (CSR) - 9,45, koń z łękami - Simerle - 9,50, ćwiczenia wolne - Solarz (Kr.) - 9,50, szóstobój wygrał Gajdos (Mor. Ostr.) - 55,75, drugi - trzeci (Najzer i Solarz) - 55,45.

20 najlepszych gimnastyków

Polski Związek Gimnastyczny ogłosił listę 10 najlepszych gimnastyków i gimnastyczek w bieżącym roku. Wśród kobiet kolejność „dziesiątki” przedstawia się następująco: Stachow, Kotówna, Rostówna, Sliwowska, Szczerbińska, Jokieliwa, Sobaszowa, Moroniowa, Nieduma i Lebda.

A oto tabela 10 gimnastyków: Jankowicz, Jokieli, Tomala, Konopka, Rejnsz, Solarz, Branecki, Hawelek, Januchowski i Symonowicz.

Międzynarodowe zawody pływackie w Siemianowicach

W niedzielę odbyły się na pływalni w Siemianowicach zawody pływackie z udziałem pływaków „Motor” Arnsztadt oraz Górnika Szopienice i Siemianowiczanki.

Wyniki: Mężczyźni: 100 m grzb. - 1) Stołeczki (Górnik) 1:13,5, 2) Kirchhoff (Motor) 1:16,3; 100 m klas. - 1) Bartel 1:23,3, 2) Erbe 1:23,5 (obaj Motor); 100 m dow. - 1) Zentgras 1:12,7, 2) Ansong 1:20,0 (obaj Motor). Kobiety: 100 m grzb. - 1) Wiedorówna (Siemianowiczanka) 1:31,0; 100 m mot. - Zaryzcka (Siemianowiczanka) 1:32,8; 100 m dow. - Wiedorówna (Siemianowiczanka) 1:24,0; 200 m klas. - Gawronówna (Górnik) 3:17,7.

W meczu piłki wodnej drużyna Motor Arnsztadt pokonała kombinowany zespół Górnika i Siemianowiczanki.

W zakończonych ostatnio eliminacjach narciarskich wyniki uzyskała M. Daniel - Gasienica, która w tej chwili należy do czołowej trójki polskich zawodniczek. Fot. CAF.

Piłkarzom Węgier nie udało się rewanż za mistrzostwa świata

Oczekiwane z wielkim zainteresowaniem międzynarodowe spotkanie piłkarskie Węgry - NRF, mające być nieoficjalnym rewanżem za mistrzostwa świata w 1954 r. w Szwajcarii, rozegrane zostało w niedzielę w Hannoverze. Zawody zakończyły się zwycięstwem piłkarzy niemieckich 1:0. Decydującą o zwycięstwie gospodarzy bramkę uzyskał Kelbasa.

Zawody miały ciekawy przebieg, a gra, prowadzona w szybkim tempie, stała na dobrym poziomie. Zwycięstwo NRF jest zasłużone, gdyż gospodarze przeważali przez cały prawie okres spotkania.

Mecz drugich reprezentacji piłkarskich NRF i Wegler, rozegrany w Budapeszcie zakończył się wynikiem nierozstrzygniętym 2:2 (1:1). Bramki dla Węgrów zdobył Friedmansky i Vasas, dla Niemców Pfeiffer - 2.

Rozegrane przy świetle elektrycznym w Braunschweigu spotkanie piłkarskie reprezentacji juniorów Wegler i NRF przyniosło również wynik nierozstrzygnięty 3:3 (2:2).

Przygotowania do

bieżącego sezonu przebiegają inaczej niż poprzednio. Zawodnicy i zawodniczki trenują wyłącznie w swych macierzystych klubach...

Wśród kobiet trójka Kurkowiak, Daniel-Gasienica oraz szybko dochodząca formą do wymienionych Marysia Kowalska reprezentują niewątpliwie klasę światową. Niewiele ustępują im Hanka Bujak oraz młodzianka Czarniak...

W sobotnim slalomie-gigancie kobiet zabrakło Gogulskiej oraz Kurkowiak. W tej sytuacji walka o pierwsze miejsce na trasie liczącej ok. 1000 m długości przy 150 m. różnicy poziomu i 61 bramkach, rozgrywała się między Daniel i Kowalską. Z pojedynku zwycięsko wyszła Daniel-Gasienica...

W sobotnim slalomie-gigancie

kobiet zabrakło Gogulskiej oraz Kurkowiak. W tej sytuacji walka o pierwsze miejsce na trasie liczącej ok. 1000 m długości przy 150 m. różnicy poziomu i 61 bramkach, rozgrywała się między Daniel i Kowalską.

Zaszczytne odznaczenia najlepszych sportowców

21 bm. w świetlicy GKFF w Warszawie odbyła się miła uroczystość. 42 najlepszych sportowców, którzy w 1957 r. rozślawili imię Polski na stadionach Europy, otrzymało medale „Za wybitne osiągnięcia sportowe”.

Zebranych powitał przewodniczący GKFF Włodzimierz Rezek, stwierdzając, że miniony rok przyniósł nam wiele cennych osiągnięć: 27 medali na III MISM w Moskwie, 17 medali na Akademickich Mistrzostwach Świata w Paryżu, tytuły mistrzowskie Pawłowskiego, Wojciechowskiego, Pietrzykowskiego i Paździora; zwycięstwa lekkoatletów czy piłkarzy Gwardii - oto m. in. bogaty plon polskich sportowców.

Bohaterem wieczoru był bokser Pietrzykowski, na piersi którego pojawiły się dwa złote medale, Mistrz Europy otrzymał bowiem medal „Za wybitne osiągnięcia sportowe” już po raz drugi. Przewodniczący GKFF W. Rezek wręczając sportowcom medale, składał im przy okazji noworoczne życzenia. Cieślakowi np. życzył 150 meczów w reprezentacji, a nieobecnemu Szymkowiakowi, aby w przyszłym roku piłka nie

trafiła do jego bramki. Bokserowi Walaskowi, który jest szeregowym, W. Rezek życzył awansu w wojsku i tytułu mistrza Europy w wadze średniej. Przy pożegnaniu sportowcy zapewniali, że w 1958 r. postarają się wypaść jeszcze lepiej, a GKFF będzie musiał przygotować dwukrotnie większą porcję medali.

MEDALE ZŁOTE

otrzymali: Pietrzykowski Zbigniew (po raz drugi), Cieślak Gerard, Szymkowiak Edward, Pawłowski Jerzy, Paździór Kazimierz.

MEDALE SREBRNE:

Korynt Roman, Biłasi Czesław, Walasek Tadeusz, Rozpierski Tadeusz, Czepulkowski Jan, Jankowski Marian, Rydz Wojciech, Foik Marian, Grabowski Henryk, Kazimierski Tadeusz, Swatowski Stanisław.

MEDALE BRĄZOWE:

Wojdyłał Zdzisław, Marzec Ryszard, Maciaszyk Wacław, Fliniak Alfons, Fliniak Henryk, Bochenek Jan, Paliński Ireneusz, Rusinowicz Szymon, Wojciechowski Jerzy, Boczarowski Kazimierz, Milewski Zygmunt, Bartkowiak Halina, Kopyto Jan, Szulc Krystyna, Kłopotowski Andrzej, Szadziński Roman, Michel Paweł, Kotuła Mirosława, Wleciał Krystyna, Szpyt Barbara, Zochowska Danuta, Kołodziej Henryk, Sobociński Marek, Zientara Edmund, Brychczy Lucjan.

Przy Zakładach Mechanicznych

Tarnów nareszcie otrzymał odpowiednią halę sportową

Przez trzynacie lat w Tarnowie gdzie w okresie zimowym sportowcy kółkowe, kosza czy bokserzy walczyli

Były wprawdzie małe i słabe w szkołach i przy Zakładach w Tarnowie-Swierzkowie, ale one nie spełniały swej roli. W 1950 r. z b. garaży pomieścił przy I Gimnazjum uzyskano skromne pomieszczenie i tam walczyli bokserzy oraz grali koszykarze. Radość jednak tarńowian była krótką, bo trwała tylko 7 miesięcy. Decyzją władz miejskich sale zamieniono w magazyn na makę. Od tej chwili nie pomogły żadne interwencje nawet u najwyższych czynników państwowych i sportowcy tarnowscy musieli obejść się bez sali.

właściwie nie było hali sportowej, mogliby rozgrywać zawody w siatki, na ringu.

stanowiła przystąpić do budowy na terenie Zakładów, własnej hali. Początki, jak zwykle, były bardzo trudne. Nie było pieniędzy, materiałów i mało kto wierzył, że w Tarnowie da się coś zrobić. Młodzież jednak była uparta i łatwo nie zniechęcała się. Wpłynęły pierwsze „zastrzyki” pieniężne, na teren budowy zaczęto zwozić materiały i młodzi ludzie pod kierownictwem oddanych działaczy jak np. Niedzielski, Kulczyk, Kłus, Kuchnik, Ramian i inni, rozpoczęli budowę. Gdy przełamano pierwsze trudności, zaczęła napływać brzącząca moneta. Związek Metalowców, Zarząd Okr. Kraków dał ok. 30.000 zł i tyle samo tarnowska MRN, a z „Tarka” na wniosek i dzięki poparciu

krakowskiego WKKE, (przew. Marian Kadów i insp. Łuszczewski) Komitet Budowy otrzymał 350.000 zł. W niedzielę liczna rzesza tarnowskich sportowców przybyła na uroczyste otwarcie hali. Dokonał go przew. WKKE Kraków - tow. Marian Kadów. W czasie uroczystości sportowcy KS Metal otrzymali sprzęt oraz nagrody pieniężne. Poza piłkarzami wyróżnieni zostali: lekkoatletka Teresa Put, pięciaczar Aleksander, kolarz - Wrzosi i siatkarz Grabczyński. Po części oficjalnej zobaczyliśmy ciekawe występy artystyczne, a następnie odbył się wspólny obiad. Nowa sala przedstawia się imponująco (15x28 m, wys. 7 m). Doskonałe oświetlenie, dogodnie położone sprawy zapewne, że sportowcy tarnowscy odpowiednio wykorzystają nowy obiekt.

A. Książek (sety: 12:15, 15:2, 12:15, 15:6, 15:10).

Wczoraj w wniecie

W eliminacyjnym spotkaniu o mistrzostwo świata Włochy wygrały w Mediolanie z Portugalią 3:0 (1:0).

Przełajowe mistrzostwa USA na trasie 10 km wygrał Miecznikowski w czasie 31,12,0.

Podhale wysoko wygrało z Płastem Cieszyń w meczu o mistrzostwo I ligi hokejowej. Wynik meczu 9:2 (3:0, 1:0, 5:2). Bramki dla Podhala zdobyli Brynarski I i Brynarski II - po 3, Witkowski - 2 i Chmura I.

W Warszawie odbyło się spotkanie z udziałem piłkarzy z Czechosłowacji, którzy przyjeżdżają do Krakowa na turniej o Puchar Europy, ptz. mecz i rewanż.